



Warszawa, 16 września 2009 r.

RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Janusz KOCHANOWSKI

RPO-

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00

*Oświadczenie Rzecznika Praw Obywatelskich w związku z 70. rocznicą
napaści Związku Sowieckiego na Polskę*

W trakcie toczonej przez Polaków nierównej walki z niemieckim najeźdźcą, 17 września 1939 roku Związek Sowiecki zdradziecko napadł na nasz kraj. Na mocy paktu Ribbentrop – Mołotow dokonano aktu agresji będącego w rzeczywistości IV rozbiorem Polski.

Na zajmowanych obszarach razem z sowieckim wojskiem posuwały się oddziały NKWD, które dokonywały aresztowań i wywózek obywateli polskich do obozów jenieckich. Rozstrzeliwano Rzeczypospolitą – ludzi różnych wyznań i tożsamości, katolików, prawosławnych i Żydów, wierzących i niewierzących. Mordowano oficerów Wojska Polskiego, policjantów, sędziów i prokuratorów, naukowców i nauczycieli, lekarzy, urzędników, przedsiębiorców, ziemian i księży. Decyzją Stalina dokonano w Katyniu, Miednoje, Charkowie ludobójczego mordu na polskich oficerach . Wolą dwóch zbrodniczych zaborców była ostateczna zagłada naszego państwa, naszego narodu, naszych elit i tradycji.

Pamiętajmy, że *martwi nie mogą wołać o sprawiedliwość, obowiązkiem żywych jest czynić to za nich*. Pozostają oni w naszych sercach i pamięci, tylko dzięki tym, którzy mimo gróźb i represji nigdy nie przestali mówić prawdy o zbrodniach, prześladowaniach i ofiarach komunizmu. Dzięki Kościołowi katolickiemu, polskiej emigracji, demokratycznej opozycji i

Rodzinom Katyńskim – dzięki takim świadkom epoki jak Józef Czapki, Gustaw Herling-Grudziński czy Stanisław Świaniewicz.

Inwazja sowiecka była wstępem do trwającego pół wieku panowania komunizmu na naszych ziemiach. Sprawdziły się słowa Józefa Becka: *jeśli napadną na nas Niemcy, przegramy wolność; jeśli napadną Rosjanie, stracimy duszę.*

Jak pisał Tony Judt (“Tak mało nauczył nas wiek XX”): *Państwa i społeczeństwa podbite podczas II wojny (...) przez Hitlera lub Stalina (bądź przez obu) doświadczyły nie tylko okupacji i wyzysku, ale też upadku, wypaczenia norm praw oraz norm społeczeństwa obywatelskiego. Podstawowe struktury cywilizowanego życia – przepisy, prawa, nauczanie, policja, sądownictwo – zniknęły bądź uległy dezintegracji.*

To m.in. dlatego, mimo 20 lat wolnej Polski, nie do końca udało się nam odbudowa rzeczywistej podmiotowości, odbudowa struktur państwa prawnego ani prawdziwej demokracji. Nie udało się nam odzyskać naszej „duszy”. I nie uda nam się jej odzyskać bez przywrócenia pamięci i prawdy o naszych patriotach i bohaterach, którzy oddali życie za Ojczyznę.

Pamięć o ich ofierze wyznacza nam drogę, buduje fundament dla pojednania i wspólnej przyszłości z naszymi równie lub dotkliwiej skrzywdzonymi przez zbrodniczy system sąsiadami ze Wschodu. Prawdziwe pojednanie z nimi, mimo bolesnych i wciąż otwartych ran, możliwe jest jedynie poprzez wzajemne przebaczenie w prawdzie – podobne do tego, jakie udało nam się osiągnąć z Niemcami. Musimy razem, z determinacją walczyć o świat, w którym obowiązuje prawda i sprawiedliwość, wolność i demokracja, prawa człowieka i ludzka solidarność. Taki świat i wspólne do niego dążenie jest jedyną możliwą gwarancją rzeczywistego partnerstwa i pokoju.